

I Czwartek Adwentu

Tekst Ewangelii (Mt 7,21.24-27): W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Każdego więc, kto tych słów moich słuucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słuucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki».

«Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego»

Abbé Jean-Charles TISSOT
(Freiburg, Szwajcaria)

Dzisiaj Pan wypowiada te słowa pod koniec "Kazania na Górze", w którym daje nowy i głębszy sens Przykazaniom Starego Testamentu, "słowom" Boga do ludzi. Wypowiada się jako Syn Boga i prosi nas przyjęcie tego, co wskazuje nam jako bardzo ważne słowa: słowa życia wiecznego, które powinny być realizowane, nie tylko wysłuchane — z ryzykiem zapomnienia lub przystaniu na podziwianiu ich lub ich autora, ale bez osobistego udziału.

«Zbudował dom na piasku» (por. Mt 7,26), to obraz opisujący nierozważne zachowanie, które prowadzi donikąd i kończy się porażką w życiu, po długim i bolesnym wysiłku, aby coś zbudować. "Bene curris, sed extra viam", mówi św. Augustyn: biegiesz dobrze, ale poza zatwierdzoną trasą, można by przetłumaczyć. Jaka szkoda byłoby dotrzeć tylko tam: wystawiony na próby, burze i powódzie, które są nieodłącznym elementem naszego życia!

Pan chce nas nauczyć? stawia? solidny fundament, którego baza pochodzi od wysi?ku wdro?enia w praktyk? jego nauk, codzienne ich prze?ywanie ma?ymi decyzjami, za którymi postaramy si? pod??a?. Nasze codzienne decyzje, aby ?y? nauk? Chrystusa powinny zako?czy? si? konkretnymi wynikami, które nie b?d? ostatecznymi, ale z których mo?emy czerpa? rado?? i wdzi?czno?? w momencie sprawdzania naszego sumienia pod koniec dnia. Rado?? z ma?ych zwyci?stw odnoszonych nad nami samymi jest wpraw? dla innych bitew, i nie zabraknie nam si? —z ?ask? Bo??— aby wytrwa? do ko?ca.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Czuwajcie! Gdy bowiem nad dusz? panuje ci??kie odr?twienie, to wróg panuje nad dusz?, i prowadzi j? wbrew w?asnemu upodobaniu. Dlatego te? nasz Pan mówi? o czujno?ci nad dusz? i cia?em» (?w. Efreem)
- «Dzisiejsza Ewangelia (Mt 7,21 i nast?pne) odnosi si? do matematycznego równania: znam S?owo, stosuj? je w praktyce, buduje si? na skale. Jak mam to wcieli? w ?ycie? Tak jak buduje si? dom na skale. A ta posta? ska?y odnosi si? do Pana» (Franciszek)
- «Modlitwa wiary nie polega tylko na mówieniu ‘Panie, Panie’, ale na gotowo?ci serca do pe?nienia woli Ojca (Mt 7,21). Jezus zach?ca swoich uczniów, aby wnie?li w modlitw? t? gotowo?? do wspó?pracy z planem Bo?ym (por. Mt 9,38)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2611)

Inne komentarze

«Wejdzie do królestwa niebieskiego (...) kto spe?nia wol? mojego Ojca»

Rev. D. Antoni ORIOL i Tataret
(Vic, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, ewangeliczne s?owo zaprasza nas do powa?nego rozwa?enia przepa?ci jaka

dzieli prostego “słucha – wzywa” od “czyni”, gdy chodzi o przesłanie i osobę Jezusa. A mówimy “prostego”, gdy nie można zapomnieć, że istnieją takie sposoby słuchania i wzywania, które nie prowadzą do “czyni”. Bo przecież, wszyscy, którzy – wysłuchawszy ewangelicznej nowiny – wierzą, nie bóg mieli wzięli; a wszyscy ci, którzy uwierzywszy wzywają imienia Pańskiego, zostaną zbawieni: naucza tego święty Paweł w liście do Rzymian (cfr. Rz 10,9 – 13). Dotyczy to, w tym przypadku, tych, którzy wierzą autentyczną wiarą, wiarą, która “działa przez miłość”, jak również pisze Apostoł.

Ale faktem jest również, że wielu wierzy i nie czyni. List Jakuba Apostoła: “Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bógcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie: (Jak 1,22); “wiara, jeśli nie będzie połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jak 2,17); “Tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków” (Jak 2,26). To jest to, co odrzuca w niezapomniany sposób święty Mateusz: “Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21).

Należy więc słuchać i spełniać; w ten właśnie sposób budujemy na skale a nie na piasku. Jak spełniać? Zadajmy sobie pytanie: Czy Bóg i bliźni “wchodzi” mi do głowy - jestem wierzącym z przekonania; odnośnie kieszeni – dziel się swoimi dobrami kierując się kryterium solidarności; w zakresie kultury – wnoszę coś do humanistycznych wartości w swoim kraju; we wzmacnianiu dobra – unikam grzechu zaniedbania; w zachowaniu apostołskim – szukam wiecznego zbawienia tych, którzy mnie otaczają? Jednym słowem: jestem rozważną osobą, która swymi uczynkami wznosi dom swego życia na skale Chrystusa?